

Dąb

ARTUR LUNDKVIST

Drzewo męskie, On,
myśliciel, wojownik,
gotów być starym i odludkiem,
drzewo Boga i szubienicy, kochany przez kruki,
z liśćmi późnego lata wyciętymi z zielonej skóry,
nigdy dość zielony by ukryć swe sękate wypukłości,
drzewo z pięściami,
drzewo domagające się swoich scen,
wybiera punkty widzenia krajobrazu,
pagórki, wzgórze, szczyty, rozstaje,
chce zarysować się w przestworzach
współdziałając z chmurami i zachodami słońca,
zmagający się z burzą wystrzępionymi zanadrami,
nieraz kaleka, podobny wracającemu z wojny,
trwały pień wabiący do epitafium,
zawsze ma w sobie coś z trumny,
czerniejące lub czerwone wyłobienia,
do końca walczy z kilkoma liśćmi
a po śmierci pozostaje piękną ruiną,
pokryty bliznami jak mądrość.

z tomu wierszy
Fotspår i Vattnet ("Ślad stopy w wodzie"); 1949
z szwedzkiego przełożyła Barbara Kobos-Kamińska

Artur Lundkvist (1906-1991) - szwedzki pisarz, poeta i tłumacz. Członek Królewskiej Akademii Szwedzkiej i Komitetu Nagrody Nobla w Literaturze. Autor około 80 tomów prozy i poezji – głosił afirmację życia. Po jego śmierci, prof. Lars Gyllensten, b. sekretarz Akademii Szwedzkiej, napisał: *Lundkvist ożywił i stymulował szwedzką literacką i kulturalną debatę przez 60 lat.*



foto. Andrzej Kobos



foto. Andrzej Kobos

zaPAU

Zasłyszane

Prof. Karol Kozieł (1910-1996) zwykł podnosić głos, zwłaszcza przy rozmowie telefonicznej, co uważano za objaw braku zaufania do sprawności "czarnej skrzynki". W lecie, przy otwartym oknie Sekretariatu Obserwatorium, można było odbierać całkiem wyraźnie jego rozmowy telefoniczne już na rogu ulic Lubicz i Botanicznej (bo też ruch uliczny był znacznie słabszy, niż dziś). Podobną technikę emisji stosował Profesor, gdy mówił po angielsku, wątpiąc (zresztą zazwyczaj słusznie) w komunikatywność swoich wypowiedzi.

W roku akademickim 1961/1962 przebywaliśmy na uniwersytecie w Manchesterze, gdzie – korzystając z tamtejszego komputera *Mercury* – kończyliśmy rozpoczęte kilka lat wcześniej w Krakowie obliczenia, dotyczące ruchu obrotowego i figury Księżyca. Profesorowi przydzielono pokój na parterze obszernego gmachu, mieszczącego katedry matematyczne. Za ceną zaletę tego budynku uważano jego dobre wytłumienie akustyczne, przez zastosowanie wykładzin, m.in. korkowych. Po dwóch tygodniach, przydzielona nam do pomocy doświadczona programistka, Mrs. Mary Gorman zapytała mnie: *Czy profesor Kozieł jest wojskowym?*. Na moje: *Nie! A dlaczego Pani tak przypuszcza?* – odparła: *Bo krzyczy jak jakiś generał.*

Prawie jednocześnie stawiała się u naszego gospodarza, prof. Z. Kopała, kierownika Dept. of Astronomy, kilkusobowa delegacja profesorów matematyki z prośbą, *by profesor, który przyjechał z Polski, odbywał konferencje ze swym asystentem i z Mrs. Gorman nie w Math's Building.* - Wykładczyń korkowe okazały się bezsilne.

Podał Jan Mietelski

Świat Andrzeja Mleczki



<http://mleczko.interia.pl/>

PAUza Akademicka - Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy - redaktor naczelny (marian.nowy@gmail.com), Andrzej Kobos - z-ca red. naczelnego (andrew.kobos@gmail.com), Agnieszka Chudecka - fotoskład, Anna Michalewicz - dyrektor administracyjny. Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, www.pauza.krakow.pl, pauza@pau.krakow.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.